

**DZIEŃ MAMY I DZIECKA, S. 7-10**

Sprawdź toruńskie propozycje na spędzenie tych dni.

**SPORT, S. 12**

Trwają przygotowania do Plaży Gotyku, wkrótce wielkie siatkarskie emocje.

**FOTORELACJA, S. 14**

Juwenalia, sprawdź, jak bawili się studenci w naszym mieście.

TRN 2017052600G

**Media Markt**

**ODKRYJ NAJNOWSZĄ OFERTĘ, S. 16**

**Nr 17(73)2017**

piątek, 26.05.2017

**BEZPŁATNIE, w każdy piątek**

# TOR NTO

MAGAZYN TORUŃSKI



## TALENT BEZ GRANIC

REKLAMA

TRN 2017052601G

**WIELKIE OTWARCIE WYSPI Z RĘCZNIE TWORZONĄ BIŻUTERIĄ**

**26 MAJA**

# TOPART

TWORZYMYPİĘKNO

Przyjdź i zostań projektantem własnej biżuterii!



Z OKAZJI  
OTWARCIA  
FANTASTYCZNE  
PROMOCJE

DO **-50%!**

GALERIA COPERNICUS /POMIĘDZY ROSSMANNEM A AQUAEL ZOO/



**MARCIN TREICHEL**

Rysowaniem i projektowaniem graficznym zajmuje się od wielu lat. Doświadczenie zdobył, pracując dla dzienników regionalnych oraz współpracując z agencjami reklamowymi przy wielu różnorodnych projektach.

**TO JAK? MANDAT CZY WYSTĘP W OPOLU?**



**TORONTO magazyn toruński**

www.toronto-magazyn.pl  
redakcja@toronto-magazyn.pl

Adres:  
ul. Grudziądzka 79/6  
tel. 789 191 070  
red.nacz. Żaneta Lipińska-Patalon  
wydanie bezpłatne

wydawca:  
Interactive-Press  
Żaneta Lipińska-Patalon

Reklama:  
reklama@toronto-magazyn.pl  
tel.789 223 013, tel.789 216 119, tel.789 223 339

Opracowanie graficzne:  
Anna Paula Szmichel  
mruff design

Druk:  
Agora SA

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności  
za treść zamieszczonych reklam



**Pasja bez granic**

Coś, co dla wielu osób jest odskocznią od obowiązków i codziennych problemów. Coś, co nadaje często sens i sprawia, że się chce. Chce się żyć, walczyć o marze-

nia, realizować plany. By realizować pasję, zazwyczaj wystarczy kilka czynników. Wielu powiedziałyby czas i pieniądze. Zgoda. Przydadzą się. Ktoś inny powiedziałyby: przyjaciół zarażonych podobną pasją, by mieć z kim ją realizować. Również jest to nie bez znaczenia. Ale co potrzebne jest jeszcze bardziej? Determinacja w realizacji, konsekwencja w osiąganiu kolejnych celów. Mówi się: masz ręce i nogi, to rób! A jak nie masz? To nie rób? Dziś w naszym magazynie wyjątkowa historia. Choć na pozór mogłoby się wydawać, że smutna, to taką nie jest. Ewa jako szesnastolatka stanęła przed trudną decyzją. Po długotrwałej walce z nowotworem kości dla ratowania życia musiała zdecydować o amputacji prawej ręki. Mimo że decyzja trudna, to chyba

trafna. Dziś jest pełną życia i optymizmu osobą, która mimo niedogodności losu, nie poddała się. Mimo że nie ma ręki, realizuje swoją pasję, jaką jest malarstwo. Niestety, proteza się zużywa i co kilka lat potrzebna jest nowa. Całe szczęście pasja to również ludzie. Ludzie, którzy nie są obojętni i wspierają, jak mogą. Już w następny weekend podczas festiwalu food trucków na Błoniach Wiślanych stawia się, by kolejny raz pomóc swojej przyjaciółce. Utalentowani wolontariusze będą rysować portrety i pewnie wszystko, co zlecą im darczyńcy. Swój talent i pasję przekują na pomoc dla Ewy. Inicjatywa warta pochwalenia i polecenia! Więcej na s. 5 tego wydania.

**Żaneta Lipińska-Patalon**  
redakcja@toronto-magazyn.pl



**To były urodziny!**

Za nami koncert z okazji 9. urodzin HRPP Records, wytwórni płytowej reprezentującej Hard Rock Pub Pamela. Na scenie toruńskiego klubu wystąpiły dwa wyjątkowe projekty muzyczne: Czarny Pies oraz Bernard Maseli Trio – MaBaSo. Pierwszą część koncertu transmitowało „na żywo” Radio PIK, retransmisji drugiej odsłony urodzin, fani bluesa, jazzu i rocka mogą się spodziewać w najbliższych tygodniach. Muzyka w wirtuozerskim wykonaniu wybrzmiała więc w wielu miejscach, powodując lawinę pozytywnych komentarzy. Koncert poprowadził Zdzisław Pa-jak. Ceniony dziennikarz na chwilę zapomniał o swojej emeryturze, co

tuż po koncercie skomentował w następujący sposób: „To był świetny, bardzo energetyczny koncert Leszka Winder, Krzysztofa Ścierańskiego, Jerzego Piotrowskiego, Mirka Rzepy, Michała Kielaka i Jana Gatacha. Super Czarny Pies. Kto słuchał transmisji radiowej (niestety tylko do godz. 20.00), ma już pojęcie, jak było, ale lepiej i dłużej było na miejscu. A potem jeszcze drugi koncert – delikatesy brzmienia, melodii i harmonii. Odmłodziłem o kilkanaście lat – i trochę się tym martwię, bo jak dowie się ZUS... to każą mi wrócić do roboty...”. Podobnie musiało to wyglądać ze sceny, co w swojej wypowiedzi potwierdził Leszek Winder: „Spotkaliśmy się z entuzjastycznym przyjęciem i gorącą atmosferą. Na pewno tu wrócimy, więc do usłyszenia i zobaczenia w przyszłości”. A co przed nami? Czekamy na „przesilenie letnie”, czas więc na finał Bluesowej Wiosny w Hard Rock Pubie Pamela. Cykl niezwykle udanych koncertów zakończy swoim występem amerykańska grupa The Steepwater Band. W ramach obecnej europejskiej trasy

koncertowej zespół pierwszy raz pojawia się w naszym kraju. Wydawca kwartalnika „Twój Blues” – Andrzej Matysik – tak scharakteryzował chicagowski projekt: „The Steepwater Band to zespół, który przenosi tradycję rocka lat 60. i 70. w XXI wiek, dodając mu współczesnej świeżości. Grupa jest wierna swoim korzeniom, ale we własnych kompozycjach potrafi zgrabnie je „przetłumaczyć” na język nowoczesności”. Rozwijając swoją wypowiedź, dodał: „Stylistycznie można ich określić jako ukłon w stronę brytyjskiego bluesa przepuszczony przez filtr współczesnego rocka”. Trudno o lepszą rekomendację. Poniedziałkowy (29.05.2017) wieczór otworzy swoim występem toruńska wokalistka – Ilona Szumańska. Po spektakularnym występie w czasie HRPP Festival przyszedł czas na solowy set. W listopadzie 2016 na scenie debutantkę wsparli: Krzysztof „pARTyzant” Toczko, Leszek Cichoński, Mark „Bestia” Olbrich, Przemek Łosoś, Mikołaj Stozko i Marek Modrzejewski.

**Darek Kowalski, HRP Pamela**



**Opole w Toruniu**

Można się było tego spodziewać. Chwilę po ogłoszeniu, że w tym roku festiwalu w Opolu nie będzie, zaczęły się pojawiać memy. Głosiły, że nowym miejscem festiwalu polskiej piosenki teraz będzie... Toruń. Wnioskowanie proste: „Opole” organizuje i opłaca TVP – TVP jest teraz

prawicowa i PiS-owska – PiS lubi ojca Rydzyka – no to festiwal trafi tam, gdzie Ojciec rezyduje. I wszyscy będą zadowoleni. We wtorek ogłosiła to na Twitterze oficjalnie sama Beata Tadla. Oczywiście to dosyć zabawny sposób rozumowania. Wynikałoby z niego, że w naszym Toruniu wylądują niedługo wszystkie nieudane wydarzenia, w które zaangażowane byłyby publiczne media. Tak więc np. jeżeli w Kaliszu odbywa się wystawa żółwi orientalnych, a patronem medialnym jest TVP Poznań, to w przypadku konfliktu z organizatorami żółwie trafią do nas. Jeżeli w kraju jednocześnie wybuchnie kilka takich konfliktów, np. na wystawie kotów, psów i papug, sytuacja może się zaognić. Koty od psów trzeba będzie izolować. Dlatego pierwsze

umieściłoby się w Centrum Targowym Park, a psy w hali na Bema. Papugi w Jordankach, bo są niewielkie. Ale, ale! A żółwie? One są zdecydowanie najmniej groźne, dlatego proponowałbym np. Dwór Artusa. Sala Wielka co prawda gości zazwyczaj wielkie nazwiska, ale czego nie robi się dla zwierzątek. Gorzej, gdyby w tym samym czasie wybuchły konflikty z Festiwalu Śpiewu Białego, Międzynarodowymi Spotkaniami Garncarzy Ludowych, Światowym Złotem Kowali i wystawą statków kosmicznych w skali 1 do 1. Motoarena? Tor-Tor? Dziedziniec Ratusza? Jakoś ich upchamy. Na jego tle to nawet żółwie są OK.

**Jarosław Jarry Jaworski**  
specjalista public relations, freak



**Autostrada a koszyki w markecie**

Każdy z nas nieraz tego doświadczał. Jesteś w dużym sklepie, koszyk pełen zakupów i zgrzewek z napojami, podjeżdżasz do kas. Ktoś, kto ten market projektował, zaplanował tych kas nieraz kilka albo kilkanaście. Ale czynne wszystkie to są chyba tylko na dzień przed Wigilią albo przed długim weekendem. Najczęściej działa jedna lub dwie. Tak więc zbliżający się do kas łowca okazji zaczyna być czujny i szybko analizuje, do

której podjechać. Wszystkie receptory pracują, w głowie toczy się proces analizy, do której bliżej, kto ma ile w koszyku, gdzie płacą kartą, bo to zawsze dłużej. Taka nasza ludzka natura, każdy chce być pierwszy, choćby do płacenia. Podobnie jest na autostradowych bramkach. Niby wszyscy jadą tak samo, ale jednak każdy kombinuje, zajeżdżając nieraz bliźniemu w innym aucie przed samą maską, bo będzie o 10 sekund szybciej. Trąbienie, serdeczne pozdrowienia środkowym palcem, ot takie automobilowe grzeczności rodem z piaskownicy. Bardzo nie lubię tych naszych bramek, bo czuję się tam zawsze osaczony i nigdy nie wiem, z której strony zaatakuję mnie jakiś Golf III z czwórka młodzieńców z obowiązkową puszką piwa albo energetyka i głośną muzyką prosto z remizy. I oto okazuje się, że idealny sposób na takie

nerwowe ruchy znalazł operator bramek na węźle w Lubiczu. Bo to jedyny węzeł dla Torunia. W Turznie zjeżdżają głównie kierowcy jadący na Olsztyn i trochę osób z Grębocina i okolic. Węzeł Czerniewice szczęśliwie zlikwidowano, co jest chyba ewenementem na skalę Europy. Komu to przeszkadzało? A tu w Lubiczu – niespodzianka. Wtorek, 23 z minutami, a z siedmiu(!) wybudowanych bramek działa tylko jedna. Kolejka na kilkanaście aut. Stałem w niej z kwadrans, zastanawiając się jedynie, co byłoby, gdyby inkasent z owej budki musiał skorzystać z toalety... No, ale za to nie musiałem kombinować, gdzie będzie szybciej. Jakiś zdolniacha dopasował do numeru A1 chyba cały marketing. Jedna autostrada, jeden zjazd i jedna bramka... Zuch!

**Maciej Karczewski**  
toruński przedsiębiorca

**TORUŃ PLAZA**  
Centrum Dobrych Marek

**EPOKA  
ŁODOWCOWA**

**27-28  
MAJA**



**DZIEŃ DZIECKA  
Z EPOKĄ  
ŁODOWCOWĄ**

Szczegóły na: [www.torun-plaza.pl](http://www.torun-plaza.pl)



# W „POWTÓRCE” ODNAJDZIEMY BOHATERÓW Z REALU

**Gatunek: kryminał. Miejsce akcji: Toruń. Bohaterowie: liczni realnie istniejący torunianie. Czy utalentowany detektyw Leon Brodzki rozwiąże zagadkę zamordowania młodej dziewczyny? Marcel Woźniak napisał książkę, o której marzył od dawna. W „Powtórce” łączy zagadkę z przygodą i realizmem magicznym.**

Już w czerwcu będziemy mogli sięgnąć po kolejną książkę, której akcja rozgrywa się w znanej nam toruńskiej przestrzeni. Nie gdzie indziej, a właśnie w Toruniu zostaje zamordowana młoda dziewczyna. Zagadką jej śmierci zajmie się emerytowany policjant Leon Brodzki (imię i nazwisko od Josifa Brodskiego, rosyjskiego poety). Autor niejednym rozwiązaniem zaskoczy czytelnika.

## Powieść, Toruń, przygoda

Kryminał w dzisiejszym świecie literatury przeżywa swój renesans. Zafascynowany kilka lat temu książką „Zły” Leopolda Tyrmanda (torunianin rok temu wydał jego biografię) Marcel Woźniak nosił się z zamiarem napisania powieści kryminalnej. – Kryminał jest jednym z najbardziej skonwencjonalizowanych gatunków. W każdym kryminale mamy do czynienia z zagadką i bohaterem, który musi ją rozwiązać. Pojawia się czarny charakter, prowadzone jest śledztwo. Wreszcie – następuje rozwikłanie zagadki i ukaranie sprawcy. To zawsze pewien rodzaj gry z czytelnikiem, rodzaj intelektualnej rozrywki – mówi Marcel Woźniak, którego ulubionymi autorami kryminałów są Agata Christie, Raymond Chandler czy Erle Gardner. Toruński pisarz, dziennikarz oraz scenarzysta filmowy, pisząc książkę, urzeczywistnił kilka swoich zamysłów. Po pierwsze – zrealizował marzenie o napisaniu powieści, po drugie

– akcję osadził w Toruniu, a po trzecie – stworzył powieść, która łączy kryminał, z elementami przygody, zagadki i realizmu magicznego.

## Zadzwoń pod numer telefonu

Jakie ciekawe rozwiązania, oprócz wciągającej fabuły, znajdziemy w „Powtórce”? – Kiedy czytelnicy sięgną po tę powieść, zobaczą na początku spis wszystkich bohaterów z charakterystyką, kim są. To ułatwi orientację podczas zagłębiania się w lekturę, jak w przypadku dramatów scenicznych. Może ktoś odnajdzie również podobieństwo do „Złego” w pierwszym i ostatnim zdaniu kryminału – opowiada autor powieści. – Wiele razy rozmawiałem z toruńskim dziennikarzem, poetą i prozaikiem Grzegorzem Giedrysem. Zachęcał mnie od lat, żeby stworzyć książkę hiperrealistyczną. Teraz sam się w niej pojawił jako jeden z bohaterów.

Autor „Powtórki” poszedł za radą znajomego. I tak na przykład numer telefonu 511 867 571, który znajdziemy w „Powtórce”, istnieje naprawdę i czytelnik może pod niego zadzwonić. Wielu bohaterów to realne postacie, na przykład tubalny głos z Szerokiej, znany z reklamowania toruńskich restauracji na Starym Mieście. Niektóre fikcyjne postaci mają konta na Facebooku, jak Sara Be. Za dalszą radą Giedrysa, toruńscy twórcy kryminałów (m.in. Robert Małecki świętujący w ubie-



Na zdjęciu Marcel Woźniak, autor książki „Powtórka”

Fot. Joanna Wojno-Wolska

głym roku debiut prozatorski kryminału „Najgorsze dopiero nadejdzie” oraz Marek Pijanowski), chcą stworzyć wspólne, toruńskie uniwersum literackie – osadzony w Toruniu, fikcyjny świat, przez który przewiną się wspólni bohaterowie. Jak w filmach o suberbohaterach czy trylogii Sienkiewicza. Bohaterowie ich książek pojawiają się nawzajem w powieściach – jak Marek Bener z powieści Małeckiego u Woźniaka, i odwrotnie.

„Powtórka” to pierwsza część planowanej trylogii. Jesienią ukaże się „Mgnienie”, a po niej „Ochłan”. Autorem fotografii

na okładkach jest toruński artysta Łukasz Breitenbach. Marcel Woźniak ma w swoim dorobku pisarskim bogatą biografię Leopolda Tyrmanda „Moja śmierć będzie taka, jak moje życie”. Kontynuując kierunek non-fiction, zbiera materiały do książki o Stefanie „Wiechu” Wiecheckim – prozaiku, satyryku i publicyście, który uwiecznił i stworzył gwara warszawską, zwaną wiechem.

Biografia czy kryminał – co woli pisać torunianin? – Pisząc prozę, muszę skupić się na pisarskim rzemiośle, na fikcji literackiej, a faktografia stanowi pewną luź-

ną inspirację. Dzięki temu, w przypadku prozy, można pozwolić sobie na improwizację. Przy biografii jest inaczej. Trzeba odtworzyć prawdę historyczną z szeregu źródeł, zbadać wiele informacji i faktów, odkryć je, a na końcu dopiero dołożyć swoją wizję. Obydwu przypadkom towarzyszy przyjemność pisania, choć nieco inna – dodaje Marcel Woźniak. Pozostaje przemierzyć z głównymi bohaterami zakątki Torunia i rozwiązać zagadkę morderstwa.

Hanna Wojtkowska  
redakcja@toronto-mgazyn.pl

**Przedpremiery powieści „Powtórka” już 27 maja, w sobotę, w Dworze Artusa o 15.00, a 22 czerwca oficjalna premiera w toruńskim Empiku wraz ze spotkaniem autorskim. Od 14 czerwca „Powtórka”, nakładem Wydawnictwa Czwarta Strona, ukaże się w księgarniach. 30 maja, również w Dworze Artusa, o 18.30 wystawa toruńskich fotografii Łukasza Breitenbacha „Melancholia miasta”.**

REKLAMA

TRN 2017052603G

Teatr im. Wilama Horzycy w Toruniu

William Shakespeare

**Pokrymieni złościami**

reżyseria: Justyna Celeda

ZAPRASZAMY:

3 czerwca (sobota), godz. 18:00  
4 czerwca (niedziela), godz. 18:00

Rezerwacja biletów: Biuro Obsługi Widzów: 56 622 55 97, 56 654 90 74 / kasa: 56 622 30 70

# WYMALUJĄ MARZENIA O NOWEJ RĘCE DLA EWY

Ewa to niezwykle utalentowana i pozytywna osoba. Z powodzeniem realizuje swoje pasje: artystyczną i muzyczną. Realizuje także z uporem jedną misję, która wraca co kilka lat. To zbiórka pieniędzy na protezę ręki. Tylko ona daje jej możliwość normalnego funkcjonowania, niestety kosztuje kilkadziesiąt tysięcy złotych. Na szczęście zapał Ewy nie stygnie, pomagają przyjaciele.



Ewa Świokła-Cienkowska

Zużywa się szybciej niż ludzka ręka. Ale daje możliwości zbliżone do niej. Tylko tak Ewa może nie tylko funkcjonować, ale i realizować swoje pasje. Na co dzień jest grafikiem komputerowym, jako malarzka po toruńskim Wydziale Sztuk Pięknych, chętnie staje przed sztalugą. Interesuje ją malarstwo olejne i akrylowe. Swoje obrazy określa mianem pejzaży kosmicznych, mówi, że to natura połączona z abstrakcją. Czerpie z Torunia. Z przestrzeni, fotografii, planetarium. Mimo że nie ma prawej ręki, nie stawia sobie sztucznych barier. Chwyta za pędzel protezą. Może to tylko substytut prawdziwej ręki, ale z powodzeniem daje jej możliwości realizacji. Z perspektywy czasu mówi, że gdyby wiedziała, jak ciężko będzie zdobyć na nią środki, zastanawiałaby się dłużej.

- Widziałam na oddziale szpitala inne osoby, które musiały stanąć przed podobną decyzją. Buntowały się, nie chciały. Potem już ich nie widziałam - mówi ze spokojem Ewa

Świokła-Cienkowska.

- Po amputacji okazało się, że nie znalaziono komórek rakowych. Nie będę tego roztrząsać. Od dziesięciu lat nie mam żadnych objawów choroby: wznów, przerzutów.

Ewa, jako nastolatka, zachorowała na raka kości. Przeszła intensywne leczenie i chemioterapię. Niestety choroba wracała. I to dwukrotnie. Wtedy dziewczyna stanęła przed decyzją o amputacji. Zdecydowała, że będzie ratować swoje życie. Tak się stało. Dziś zaraża entuzjazmem i nie zamierza się poddawać. Cały czas szuka pomysłów na nowe akcje, zbiórki. Proteza kosztuje 43 tysiące złotych. W tym momencie brakuje jeszcze połowy tej sumy. Sama przyznaje, że to kosztuje ją wiele energii, ale wyboru zbyt dużego nie ma. Standardowe dofinansowania nie starczą na taką protezę, która pozwoli normalnie funkcjonować i pracować.

## Pasja łączy

W zbiórce dla Ewy pomogą utalentowani wolontariusze.

Podczas zlotu food trucków, który odbędzie się w następnym weekend, będzie można skorzystać z artystycznych usług. 3 i 4 czerwca na Błoniach Wiślanych będzie można zlecić narysowanie portretu bądź pomalowanie twarzy. Datki za pracę będą cegiełkami na nową rękę Ewy.

Kolejna okazja, by wesprzeć zbiórkę - w pierwszy weekend wakacji. W piątek, 23 czerwca, w Międzynarodowym Centrum Spotkań Młodzieży odbędzie się wernisaż Ewy, poprzedzony jej koncertem! Kiedy na studiach artystycznych odkryła drugą pasję, jaką jest muzyka, postanowiła jednocześnie realizować i ją. Tak skończyła Szkołę Muzyczną II stopnia w Toruniu. Dziś z mężem i przyjaciółką tworzą zespół Impro Classic. Śpiewa mezzosopranem i uwielbia operę. Zapraszamy na oba wydarzenia i do śledzenia funpage'a Ewy: facebook.pl/NowaRekaDlaEwy

Zaneta Lipińska-Patalon  
redakcja@toronto-magazyn.pl

REKLAMA

TRN 2017052604G



OPTOMETRIA  
Karczewski

KIDS

to OCZY-wiste

Jedyny optyk  
dla dzieci w mieście!



TORUŃ Galeria Karczewski i Optometria Karczewski Kids, ul. Rynek Nowomiejski 25

www.OptometriaKarczewski.pl

# NOWA TOYOTA YARIS. Z PASJI DO JAZDY

Może powinnam zacząć od ultranowoczesnych systemów bezpieczeństwa dobrego silnika i bogatego wyposażenia. Ale zacznę od tego co według mnie, zmieniło się w nowej Yaris najbardziej. Myślę tu o nowoczesnej stylizacji i komforcie. Nowa Yaris naprawdę ma się czym pochwalić.



Dlaczego? Bo zazwyczaj niewielkie miejskie auto kojarzy nam się z czymś co jest przede wszystkim ekonomiczne. Podstawowa wersja, ma mało palić i mieścić się na parkingu. Otóż Toyota Yaris kładzie cię na takie myślenie. Wersja Selection, którą otrzymaliśmy do testów od toruńskiego diler marki: Toyota Bednarski, wykracza daleko poza ten stereotyp. Spokojnie można powiedzieć, że auto o ile wpisuje się w trend miejskiego, jest zdecydowanie miejskim luksusem. I myślę tu zarówno o komfortowo wykończonym wnętrzu, jak i dynamicznej sylwetce auta.

## Miejski zawadiaka

Teraz kilka słów o sercu tego najpopularniejszego auta Toyoty. Nasza Yaris Selection Passion pod maską skrywa silnik benzynowy 1.5 i niebanalne 111 koni mechanicznych. W tym miejscu warto dodać, że w tym segmencie jest to jedyne auto dostępne w Europie w trzech typach napędu: hybryda, benzyna lub diesel. Wcześniej czytałam, że w modelu hy-

brydowym projektanci skupili się na jeszcze cichszej jeździe, szczególnie podczas przyspieszania. No i myślę sobie, że wersja konwencjonalna raczej w tym aspekcie dużo nie odbiega, silnik pracuje naprawdę cicho.

## Bezpieczeństwo oparte na systemach

Toyota Safety Sense. To filozofia marki skupiona na nowoczesnych systemach czynnego bezpieczeństwa dostępnych w standardzie już od najtańszej wersji Life kosztującej 42900 zł. Co zawiera pakiet? Jako pierwszy na pulpicie rzuci nam się w oczy układ RSA, który rozpoznaje znaki drogowe i informuje nas m.in. o dozwolonej maksymalnej prędkości. To co jednak najważniejsze dla naszego bezpieczeństwa to PCS -układu wczesnego reagowania w razie ryzyka zderzenia i LDA- układ ostrzegania o niezamierzonej zmianie pasa ruchu. To co wpłynie na komfort naszej jazdy, szczególnie w dłuższych trasach to AHB, czyli układ automatycznych świateł drogowych.

## Komfort jazdy

Wszystkie parametry to ważna sprawa. Ale mimo wszystko najważniejsze jest to, jak auto zachowuje się w czasie jazdy. Nowy Yaris to wciąż przede wszystkim niewielkie, zwinne auto. Idealne



zarówno, jako pojazd miejski, często jako drugi w rodzinie, ale także stworzony dla młodych ludzi. Auto płynnie się prowadzi, również na bocznych drogach: dziury, frezowany asfalt, nierówności, samochód poradził sobie wyśmienicie, oczywiście bez żadnego uszczerbku. Jak większość Toyot wyposażone jest w precyzyjną kamerę cofania. To o czym warto wspomnieć to bardzo dobra widoczność. Każda możliwa powierzchnia została wyposażona w szybę, to znacznie ułatwia obserwowanie drogi. Uwagę poza zgrabną sylwetką przykuwa również wysokiej jakości lakier oraz „odcięcie” dachu kolorem czarnym. Zabieg ten nie tylko dodaje nowoczesności, ale i optycznie dodaje szyku naszej Toyocie.

Czy warto wybrać nową Toyotę Yaris? Uważam, że jest to optymalne rozwiązanie skalkulowane na dobrą cenę, miejskiego auta i nowoczesne systemy. Komfort i klasa zupełnie gratis. W segmencie aut miejskich, zdecydowanie mój faworyt!

## TOYOTA NA WEEKEND

26 maja na naszej stronie internetowej [www.toronto-magazyn.pl](http://www.toronto-magazyn.pl) startuje zabawa z Toyota Bednarscy. W komentarzu pod tekstem należy napisać, dlaczego chcą Państwo przetestować ten model. Autor zwycięskiej odpowiedzi odjedzie Toyotą Yaris z bakiem paliwa na wybrany przez siebie weekend.

## Toyota Bednarscy

ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, Toruń  
tel. 56 639 88 00

[www.toyota.torun.pl](http://www.toyota.torun.pl)



# DZIEŃ MAMY I DZIECKA

## DROGIE MAMY! NIE ZAPOMINAJCIE O SOBIE

Dziś jedna z piękniejszych w roku okazji do świętowania. Rodzicielstwo to wielkie wyzwanie. Bycie mamą, nie umniejszając oczywiście roli ojców, jest pełne obaw i rozterek chyba przez całe życie – czy aby dobrze wychowują swoje dzieci, czy przygotowują je do radzenia sobie w dorosłym życiu, czy wychowują szczęśliwych, dowartościowanych młodych ludzi.

Macierzyństwo jest zarówno cudem i wielką radością, jak i sporym wyzwaniem, pasmem rozterek i obowiązków. Od 9 lat torunianka Katarzyna Welka dzieli się rolą mamy i codziennością z innymi rodzicami na blogu frontdomowy.pl.

W jednym z ostatnich majowych wpisów zadaje pytanie, dlaczego kobiety idealizują swoje macierzyństwo. I tak zaczyna: „Z całym szacunkiem, ale nie wierzę tym matkom, które pisały, że one nigdy nie miały gorszej chwili. Że nigdy nie miały ochoty wystąpić swoich dzieci w kosmos albo wyjść z mieszkania i nigdy do niego nie wrócić... Nigdy w to nie uwierzę, bo nie ma ani idealnych matek, ani idealnych dzieci”. I chyba trudno się nie zgodzić. – Tak naprawdę są dwie grupy kobiet, które obserwują na moim blogu i innych blogach – jedne idealizują macierzyństwo i nie chcą się przyznać, że jest im czasem ciężko, a druga grupa szczerze mówi o tym, że godzenie pracy z wychowaniem dzieci jest trudne. I przecież nie ma w tym niczego złego – mówi Katarzyna Welka, mama 11-letniego Mateusza.

### Co cieszy w macierzyństwie?

Panią Kasię najbardziej to, że jednak wychowywanie nie idzie na marne, że widać efekty. Jej syn chodzi do szkoły integracyjnej w Toruniu, do której uczęszczają dzieci z autyzmem, i od najmłodszych lat uczy się tolerancji. Odruchowo pomaga słabszym, nie boi się interakcji z niepełnosprawnością. Wybór szkoły był decyzją mamy. Po latach okazuje się, że decyzja była właściwa i przynosi efekty, które najprawdopodobniej będą procentować przez resztę życia dziecka. Trudne chwile? W myśl powiedzenia, że małe dziecko, mały kłopot... – Kiedy syn dorasta problemów jest zdecydowanie więcej, niż kiedy był młodszy. Często buntuje się, że nie mam dla niego czasu. W sumie może to pozytywny bunt. Kiedy poszedł do szkoły, obawiałam się trochę,



Na zdjęciu blogerka Katarzyna Welka z synem Mateuszem

Fot. Joanna Wojno-Wolska

Nawet kiedy jedziemy razem z Mateuszem organizują z jego kolegami autobusem sobie dzień mamy i synka.

**<< (...) nie wierzę tym matkom, które pisały, że one nigdy nie miały gorszej chwili. Że nigdy nie miały ochoty wystąpić swoich dzieci w kosmos (...) >>**

że zacznie mnie odpychać – wiadomo – dorastanie! Ale tak nie jest. To mnie cieszy.

przychodzi do mnie się przytulić i wraca do rówieśników. Raz w miesiącu pani Kasia

Jeden dzień od rana do wieczora jest tylko dla nich. Ostatnio to wypadki do parku

linowego na Barbarce, ale także wspólne zwiedzanie czy wypad na lody. Ważne w codziennym pędzie jest to, żeby znaleźć czas dla siebie. Między innymi dlatego pani Kasia pisze bloga, w którym znajdziemy różnorodność tematyczną. Rodzicielstwo, wychowanie, ale również dzisiejsze realia, relacje międzyludzkie, bez czego trudno obejść się w domu,

recenzje książek, filmów, coś o muzyce, kulinariach, wnętrzach, a nawet elektronice. To kawałek jej własnego świata. I tego kawałka oraz niezapominania o sobie w codziennym natłoku obowiązków torunianka blogerka życzy wszystkim obecnym i przyszłym mamom.

Hanna Wojtkowska  
redakcja@toronto-magazyn.pl

REKLAMA

TRN 2017052606G

www.kstorun.kupbilety.pl
www.speedway.torun.pl

## PGE EKSTRALIGA - 6 runda

# 28.05.2017 roku, g. 16.00

**Dzień Dziecka**  
**MOTOARENA**  
**28.05.2017**  
**OD G. 14.00**



**VS**





**PGE EKSTRALIGA**



#BlziejZuzla  
www.speedway.torun.pl

# TORUŃ POLECA SIĘ NA DZIEŃ MATKI

**26 maja to w kalendarzu wyjątkowy dzień, zarezerwowany tylko dla jednej osoby. Co roku większość z nas głowi się, w jaki sposób zaskoczyć swoją mamę. Z pomocą przychodzą propozycje wydarzeń, które zaplanowano na tę okoliczność w Toruniu.**

Planując Dzień Matki, warto zrobić przegląd wydarzeń, proponowanych przez toruńskie instytucje kultury. 26 maja o godz. 9.30 i 12.00 w Teatrze Baj Pomorski odbędzie się spektakl „Brzdęk i Dźwięk”.

ci w wieku 1-4 lat. Będzie to 45-minutowa podróż do świata muzyki i wyjątkowych brzmień. Z kolei dla osób preferujących niezwykłe doznania czeka bogata oferta Planetarium. 26 maja zapla-

nowano m.in. rodzinny seans „Mój kumpel Niko” oraz „Me-teoplanet” dla uczniów i osób

rozważyć swój udział na Festiwalu Dwutakt, który odbędzie się w Dworze Artusa. Nie

## Muzyczne inspiracje

Na okoliczność Dnia Matki w Toruniu nie zabraknie także akcentów muzycznych. 26 maja w Dworze Artusa o godz. 19.00 odbędzie się koncert Polish Smooth Jazz. Jest to projekt prezentujący standardy polskiej muzyki rozrywkowej lat 30. we współczesnych aranżacjach Agnieszki Grochowicz i jej zespołu. Krakowscy muzycy wykonają utwory takie jak: „Ta ostatnia niedziela” czy „Miłość ci wszystko wybaczy”. Polish Smooth Jazz zapowiada się na prawdziwą ucztę sympatyków polskiej piosenki międzywojennej, którą tym razem będzie można usłyszeć w nietuzinkowej odsłonie. Muzycznych wzruszeń z pewnością nie zabraknie także podczas występu Chóru Akademickiego UMK i Toruńskiej Orkiestry Symfonicznej, który zaplanowano na 28 maja w Sali Koncertowej CKK Jordanki. Dyrygentem będzie Mariusz Smolij, a wśród muzycznych opowieści usłyszymy utwory Richarda Straussa czy Leonarda Bernsteina. – Dzień

Matki to szczególne święto, które powinno spędzić się w wyjątkowy sposób – opowiada Daniel Frąckiewicz z Chóru Akademickiego UMK. – Myślę, że warto swój wybór postawić na koncert, gdyż nasze muzyczne opowieści pozwolą, choć na chwilę zerwać z rutyną dnia codziennego i przenieść się w zupełnie inny świat. Wszystko to, by skutecznie zrelaksować się i odprężyć. Razem z pozostałymi artystami z chóru dołożymy wszelkich starań, by ten dzień uczynić emocjonującym i niezapomnianym. Dostarczenie muzycznych wrażeń to zawsze dobry pomysł na to, by wyśmienicie spędzić czas. Podczas koncertu będzie możliwość bezpłatnego pozostawienia dziecka w wieku 5-10 lat pod opieką wykwalifikowanej kadry w ramach akcji TOS – „Dzieciaki Symfonia”. Zapisów można dokonywać pod numerem tel. 602 253 809 lub mailem: edukacja@tos.art.pl.

Olga Taraszka  
redakcja@toronto-magazyn.pl



Wspólne wyjście to idealny pomysł na Dzień Mamy

Fot. Joanna Wojno-Wolska

Szczególnie polecany jest on dla mam, które spędzą swoje święto w towarzystwie dzie-

nowano m.in. rodzinny seans „Mój kumpel Niko” oraz „Me-teoplanet” dla uczniów i osób

rozważyć swój udział na Festiwalu Dwutakt, który odbędzie się w Dworze Artusa. Nie

przebojów filmowych i wystawę wyjątkowych dzieł gatunku komiksu.

REKLAMA

TRN 2017052607G

## FANTASTYCZNY DZIEŃ DZIECKA Z WIEDŹMINEM

**3 CZERWCA 2017 r.**  
**12:00 - 19:00, Fontanna Cosmopolis, Stare Miasto w Toruniu**

**WSTĘP WOLNY**

**Atrakcje:**

- walki Wiedźminów
- czarodziejskie zabawy
- elfie stanowisko łucznicze
- gra terenowa dla poszukiwaczy przygód
- przebieralnia strojów
- stanowisko alchemika
- Szkoła Kota - tor przeszkód
- stanowisko katowskie
- zabawy plebejskie
- walki bezpieczną bronią
- postacie ze świata fantasy
- animacje dla dzieci
- liczne konkursy
- i wiele, wiele więcej!





# PALETA ATRAKCJI NA DZIEŃ DZIECKA

Już w najbliższy czwartek przypada święto, którego co roku z niecierpliwością wyczekują najmłodszy torunianie. W całym mieście przez najbliższy tydzień odbywać się będzie z tej okazji szereg imprez, w ramach których przygotowano wyjątkowe atrakcje.



Dzień Dziecka to okazja do dobrej zabawy

Fot. Joanna Wojno-Wolska

## Strefa Małego Kibica przy Motoarenie, bajki na UMK i zawody wędkarskie

Z dwudniowym wyprzedzeniem, bo już 28 maja, święto najmłodszych obchodzone będzie na toruńskiej Motoarenie. Z tej okazji zostanie przygotowana Strefa Małego Kibica, miesz-

cząca się na terenach EDF-u, naprzeciwko stadionu. W trakcie wspólnego celebrowania nie zabraknie dmuchańców, trampolin i zabaw z ekipą cyrkową. Do dyspozycji dzieci będą także małe motocykle typu pit bike. Zabawa zacznie się o ok. 13.30. W niedzielę na wspólne świę-

townie zaprasza także Zarząd Koła Miejskiego PZW. Od godz. 10.00 przy Błoniach Nadwiślańskich odbędą się bezpłatne zawody wędkarskie. Udział w rywalizacji skierowany jest do dzieci poniżej 16. roku życia. Z kolei 2 czerwca, w godz. 11.00-14.00 Dzień Dziecka zostanie

uczczony na Wydziale Prawa i Administracji UMK. Profesorowie Uniwersytetu wcielią się tego dnia w nietypową rolę. – Celem projektu jest integracja środowiska akademickiego, promocja czytelnictwa i działań społecznych – opowiada dr Julia Kapelańska-Pręgow-

ska, opiekun Komitetu Ochrony Praw Dziecka działającego przy UMK. – Główny punkt programu to czytanie bajek przez profesorów UMK, którzy będą m.in. ciągnąć „Rzepkę” i ruszać tłokami „Lokomotywy”. Dla dzieci przewidziano również rozmaite atrakcje, gry, zagadki i zajęcia plastyczne. Inicjatorem i gospodarzem wydarzenia jest prof. Zbigniew Witkowski. – 1 czerwca to bardzo ważna data, która powinna być wyjątkowo celebrowana – przekonuje Joanna Lasek, studentka UMK. – To, jakie mamy dzieciństwo, w dużej mierze rzuca na naszą przyszłość, więc wspólnie z innymi studentami staramy się egzemplifikować takie dni. Chcemy pokazywać, że WPIA to miejsce, w którym jest przestrzeń zarówno na naukę, jak i realizowanie różnych inicjatyw społecznych.

W ramach Fantastycznego Miasteczka Dzieciaków najmłodszy będą mogli skorzystać z jazdy gokartem czy też wyruszyć na wycieczkę tramwajem konnym. Tego dnia rozegrane zostaną również mecze piłki nożnej oraz koszykówki. Chętni będą mogli skorzystać także z parku linowego czy symulatora 3D. W trakcie wydarzenia pojawią się też występy wokalnolubnych i tanecznych w wykonaniu toruńskiej młodzieży. Organizatorem imprezy jest Oratorium na Rybakach. Tego samego dnia na magiczną noc w bibliotece zaprasza Książnica Kopernikańska przy ul. Słowackiego 8. Motywem przewodnim wydarzenia jest wspólna podróż śladami kultury Wschodu. W programie imprezy pojawią się: nauka japońskiego, warsztaty origami, pokazy aikido i karate, prezentacja chińskiej ceremonii parzenia herbaty oraz szereg zabaw i konkursów. Niewątpliwą atrakcją dla wszystkich uczestników spotkania będzie także odkrycie tajemnic zbiorów Książnicy Kopernikańskiej. Wspólne zabawy potrwać od 15.30 do 2.00.

## Michayland i Noc w Bibliotece

W sobotę, 3 czerwca, wspólnie zabawy i rodzinnej integracji nie zabranie także w Parku Miejskim na Bydgoskim Przedmieściu. Wszystko za sprawą imprezy Michayland, która w tym roku odbędzie się już po raz 23.

Olga Taraszka  
redakcja@toronto-magazyn.pl

REKLAMA

TRN 2017052608G

**KRASNAL®**  
CENTRUM OBUWIA DZIECIĘCEGO

**POLSKIE OBUWIE ATESTOWANE  
KOLEKCJA LATO 2017**

bezpłatne **BADANIA STÓP  
WKŁADKI I OBUWIE  
ORTOPEDYCZNE**  
- gotowe i wykonane indywidualnie

**Sklepy w Toruniu:**  
ul. Szosa Lubicka 168E  
(w pasażu)  
ul. Broniewskiego 19  
(żółty budynek)  
poniedziałek-piątek 10-18  
sobota 10-14

krasnalTORUN.pl e-butyldzieci.pl

## II EDYCJA AKCJI LUBIMY RODZINY OD 2 CZERWCA NA ŁAMACH TORONTO



redakcja@toronto-magazyn.pl  
reklama@toronto-magazyn.pl

# RODZICE! NIE NABIERAJCIE SIĘ NA SZTUCZKI KONCERNÓW ŻYWNOŚCIOWYCH

## Rozmowa z Emilią Koblass

pasjonatką zdrowego odżywiania, organizatorką konferencji „Zdrowy przedszkolak szczęśliwy dorosły”

### Co powinny jeść dzieci?

– Przede wszystkim produkty nieprzetworzone. W diecie dzieci powinno być jak najwięcej warzyw, na następnych miejscach są kasze, tłuszcze (masło klarowane, smalec gęsi, smalec wieprzowy), ryby (ale nie łososie hodowlane, tylko nasze ryb stódkowodne lub ryby, co do pochodzenia których nie mamy wątpliwości) oraz mięso. Zarówno dzieci, jak i dorośli powinni jeść sezonowo, czyli np. truskawki, maliny w lecie, a w środku zimy owoce suszone, pieczone. Ważne jest też łączenie poszczególnych produktów spożywczych (np. warzywa najlepiej jeść z mięsem lub rybą), ale to o wiele dłuższy temat.



Emilia Koblass opowiada o tym, co powinny, a czego nie powinny jeść nasze dzieci  
Fot. Nadestane

### To od razu pytanie czego dzieci jeść nie powinny?

– W skrócie: produktów przetworzonych, a takich mamy na półkach sklepowych większość. Dzieci powinny unikać: białego pieczywa, margaryny, wędlin z dużą ilością konserwantów i dodatków, chipsów, stódcy mówimy o tych sklepowych – batonikach, czekoladach, gotowych ciastkach. Zróbmy dzieciom sami coś słodkiego i zastąpmy biały rafinowany cukier np. miodem

lub cukrem trzcinowym. Ale słódcy sklepowych powinniśmy unikać jeszcze z innego powodu – tłuszcze trans, które są jednym z podstawowych składników stódcy (inaczej nazywane utwardzone tłuszcze roślinne), które mają bardzo negatywny wpływ na rozwój naszych dzieci (choroby spowodowane nadmiernym spożywaniem tych tłuszców to: miażdżyca, cukrzyca, choroby nowotworowe oraz wiele innych).

### Coś się zmienia, jeśli chodzi o dietę najmłodszych?

Rodzice coraz częściej zwracają uwagę na skład produktów dla dzieci. Kiedyś wystarczyła informacja, że coś jest przeznaczone do spożycia dla dzieci i ufnie przyjmowali, że jest zdrowe i dziecku nie zaszkodzi. Dziś jesteśmy coraz częściej coraz bardziej uważni, nawet w jakimś sensie podejrzliwi.

### Rośnie świadomość Polaków w tej kwestii?

– Świadomość rośnie, ale powoli, a koncerny żywnościowe stosują coraz sprytniejsze sztuczki, aby zachęcić do zakupu swoich produktów. Wielu rodziców nadal daje się nabrać na te sztuczki; wystarczy umieścić na opakowaniu uśmiechniętą buźkę bobasa, a produkt częściej ląduje w koszyku rodzica. Druga sprawa, nadal rzadko czytamy skład produktu, który kupujemy. A zasada jest prosta: im krótsza lista składników, tym lepiej, a jeśli nie znamy jakiegoś komponentu, to najlepiej tego produktu nie kupować. Ja stosuję tę zasadę od lat.

### Skąd u Ciebie wzięła się ta pasja, jaką jest żywienie, dieta, zdrowa kuchnia, a zwłaszcza ta kuchnia dla dzieci?

– Uwielbiam gotować, to moja pasja od zawsze, a wychowałam się w domu, gdzie na jakość jedzenia zwracało się dużą uwagę i tak mi zostało. Uwielbiam zapraszać przyjaciół na kolacje, a pracowników lubię rozpieszczać domowymi wypiekami. Szczególną uwagę zwracam na pochodzenie produktów spożywczych – to

niezwykle istotne przy prowadzeniu zdrowej kuchni. Jednak nie popadam w obsesję, w domu jem zdrowo, jednak kiedy wyjeżdżam czy np. jestem u znajomych na obiedzie, to nie marudzę i jem jak wszyscy. A żywieniu dzieci szczególnie zaczęłam się przyglądać, jak na kolejnych urodzinkach, na które zaproszona była moja córka, jako przekąski podawano dzieciom paluszki, cukierki, chipsy i ciastka z niebywałą ilością cukru. To przestało mi się podobać, bo moja córka takich rzeczy nigdy nie jadła, a z dziećmi zaczęła to jeść. Małemu dziecku nie wytkumaczy się, że to jest niezdrowe, więc jadła, a później bolał ją brzusek. Wtedy zaczęłam się przyglądać temu, co jedzą dzieci i przeraziłam się.

### Postanowiłaś zrobić w Toruniu konferencję poświęconą tematyce żywienia najmłodszych. Udało się. Zrobisz to raz jeszcze?

– Tak, udało się. Frekwencja nas zaskoczyła, przyszło łącznie około 80 osób. To bardzo cieszy, bo chcemy zmienić świadomość rodziców w zakresie żywienia dzieci. Chcemy, aby przedszkola

same zaczęły zwracać większą uwagę na żywienie dzieci i żeby uczyły dzieci zdrowych nawyków żywieniowych. To właśnie w przedszkolu jest na to czas. Biała mąka nie musi być podstawą diety przedszkolaka, a teraz w wielu miejscach tak niestety jest, ale to niejedyny błąd żywieniowy. Produktów niezdrowych w diecie dzieci jest o wiele więcej, częściowo omówiliśmy to na szkoleniu. Ze względu na duże zainteresowanie i potrzebę zmian postanowiliśmy zorganizować kolejną edycję konferencji „Zdrowy przedszkolak szczęśliwy dorosły”, która odbędzie się już w październiku.

### Powiedz, co według Ciebie może mieć największy wpływ na zainteresowanie takimi spotkaniami i taką tematyką?

– Myślę, że im więcej będziemy mówić w mediach o korzyściach zdrowego odżywiania dzieci i aktywnym trybie życia, tym lepiej. Bo zdrowe społeczeństwo to szczęśliwe dzieci i dorośli.

Rozm. Tomasz Kaczyński  
Ciąg dalszy rozmowy na portalu:

[ototorun.pl](http://ototorun.pl)

REKLAMA

TRN 2017052602G

## W TORUŃ PLAZA DZIEŃ DZIECKA ŚWIĘTUJEMY Z BOHATERAMI „EPOKI LODOWCOWEJ”

Doskonała zabawa dla dzieci w każdym wieku! Przyjdź, przybij piątkę z leniwcem Sidem, przytul Wiewióra, zmierz się z mamutem Mańkiem i tygrysem Diego, obejrzyj cztery części filmu, pograj w gry, weź udział w zabawach i konkursach. Dla dzieci, które w dniach 27 i 28 maja 2017 r. będą bawić się z nami, mamy gadzety z bohaterami jednej z najpopularniejszych serii filmowej ostatnich lat.

### Przybij piątkę i zrób pamiątkowe zdjęcie

W weekend, 27-28 maja, po naszym Centrum spacerować będą leniwiec Sid i Wiewióra, który tym razem nie będzie gonił za żółędziem, a pozował do zdjęć. Na początek udanej zabawy przywitajcie się z najpopularniejszymi bohaterami „Epoki Lodowcowej”. Zastanawialiście się, jakich rozmiarów jest mamut Mańki i tygrys Diego? Teraz będziecie mogli sami się o tym przekonać. Naturalnych rozmiarów figury 3D będą atrakcją naszego Dnia Dziecka.

### Strefa zabawy

Najmłodsze dzieci zapraszamy na Plac Orzechowy, do strefy zabawy, gdzie czekać będą licencjonowane kolorowanki i origami. Będzie też można ułożyć mega puzzle, a w studio tatuażu nakleić zmywalny tatuaż z ulubionymi bohaterami „Epoki Lodowcowej”.

### Strefa multimedialna – filmy i gry.

Chcicie przypomnieć sobie przygody mamuta Mańki, leniwca Sida, tygrysa Diego i pozostałych członków stada? Usiądźcie wygodnie, obejrzyjcie cztery części filmowej serii i dajcie się wciągnąć w wir niesamowitych przygód. Będzie też można pograć w gry z oficjalnej strony [iceagemovies.com](http://iceagemovies.com).

### Konkurs „Latające żółędzie”

Łapiąc pluszowego żółędzia, będziecie mogli poczuć się jak szalony Wiewióra. Weźcie udział w zabawie, łapcie żółędzie i fajne nagrody.

Na pamiątkę udanej zabawy zróbcie sobie rodzinne zdjęcie na ścianie z bohaterami filmu „Epoka Lodowcowa 5: Mocne uderzenie”. Spędźcie z nami niezapomniany Dzień Dziecka. Bawimy się od godz. 12.00 do 18.00. Udział w wydarzeniu





[www.cyclingchallenge.eu/pl](http://www.cyclingchallenge.eu/pl)

# EUROPEAN CYCLING CHALLENGE

Dobiega końca rywalizacja miasta Torunia w European Cycling Challenge. Pozostały 4 dni do zakończenia akcji. Jak pokazuje tabela rankingowa liczy się każdy przejechany kilometr. Każdy z nas może wziąć udział w tym europejskim współzawodnictwie. Dla osób, które zdecydują się na udział i przejadą największą liczbę kilometrów przygotowano atrakcyjne nagrody, bo nie ma rywalizacji bez nagród.

Należy zaznaczyć, akcja European Cycling Challenge organizowana jest już po raz szósty. W 2017 roku Toruń po raz pierwszy włączył się we współzawodnictwo z 52 innymi miastami z całej Europy. Polskimi uczestnikami, obok naszego miasta, są Gdańsk, Gdynia, Bydgoszcz, Poznań, Warszawa, Łódź, Wrocław i Kraków. Celem wydarzenia jest mobilizacja mieszkańców do korzystania z roweru w codziennych dojazdach – do pracy, szkoły czy na zakupy.

Na zakończenie europejskiej rywalizacji rowerowej miasto przygotowało nagrody m.in. dla najlepszej drużyny ECC - impreza integracyjna w Centrum Kultury Zamek Krzyżacki w Toruniu, najlepsza rowerowa szkoła – sprzęt sportowy o wartości 1000 zł, a dla rowerzystów, którzy przejadą najwięcej kilometrów, czekają kamery sportowe. Ponadto w ufundowanie nagród włączyli się toruńscy parlamentarzyści, m.in. pan senator Przemysław Terminiński, pani poseł Iwona Michałek, pan poseł Jan Ardanowski, pan poseł Arkadiusz Myrcha oraz europoseł Tadeusz Zwiefka, który ufundował 3-dniową wycieczkę dla 3 osób do Brukseli, połączoną ze zwiedzaniem. Nagrody zostaną rozlosowane wśród uczestników, którzy przejadą min. 50km.

Kolejną okazją do zdobycia wartościowych nagród będzie festyn rowerowy, który już jutro, tj. 27 maja odbędzie się na Barbarce.

O godz. 14.00 spod Areny Toruń na Bema rowerzyści wyruszą w 45-minutową trasę w kierunku Barbarki. Na zakończenie przejazdu odbędzie się rowerowy piknik rodzinny, a na wszystkich uczestników czekają różnego rodzaju atrakcje i konkursy. Już dziś możemy zdradzić, że najmłodszy uczestnik tego przejazdu otrzyma rower, a najstarszy rowerowe akcesoria.

Podczas pikniku na polanie przy Szkole Leśnej odbędą się m.in. pokazy freestyleowej jazdy na BMX-ach, spotkania ze sportowcami – zawodnikami Nestle Fitness i Akademii Copernicus, znakowanie rowerów przez toruńskich policjantów oraz wyścigi rodzinne na rowerach stacjonarnych

## Aplikacja i przejechane kilometry

Zasady uczestnictwa w ECC nie są skomplikowane. – Mieszkańcy zainteresowani udziałem w każdej chwili mogą dołączyć do europejskiej rywalizacji rowerowej. W aplikacji Naviki w smartfonie w ustawieniach wybieramy opcję „Konkursy” i zaznaczamy, dla którego miasta zbieramy kilometry. Trzeba zarejestrować trasę, którą planujemy przejechać i pod koniec ją zapisać. Jeśli ktoś nie ma smartfona może przejazdu wprowadzić ręcznie, nie więcej

jednak niż sześć dziennie – wyjaśnia zasady Mariola Soczyńska Dyrektor Wydziału Sportu i Turystyki UMT.

## Wskazówki przy planowaniu kolejnych tras

ECC to również źródło cennych informacji dla miasta. Po zakończeniu rywalizacji UMT dostanie mapy cieplne oraz dane z GPS-a i dowie się, którymi trasami najczęściej poruszają się toruńscy rowerzyści. Mariola Soczyńska: – To będą dla nas bardzo istotne wskazówki podczas planowania kolejnych tras rowerowych i zapewnienia rowerzystom bezpieczeństwa. Warto zaznaczyć, że jako miasto jesteśmy przodownikami pod względem ilości tras rowerowych i nadal będą powstawały kolejne.

Już kilkaset osób uczestniczy w rywalizacji i zdobywa kilometry dla naszego miasta. Liczba ta stale rośnie. Obecnie to ponad 400 rowerzystów. Na chwilę obecną, pod względem największej ilości przejechanych kilometrów prym wiodzie Gdańsk, tuż za nim znajduje się turecki Izmir, a trzecia jest Bydgoszcz. Toruń zajmuje 27 miejsce. Gdańsk jako miasto przerasta nas znacznie swoją wielkością i tym samym liczbą aktywnych i zarejestrowanych uczestników, natomiast porównując wielkość miast i ogólną liczbę mieszkańców – trzymamy się w czołówce – podkreśla Mariola Soczyńska.

Informacje o postępach rywalizacji można śledzić na fanpage'u na Facebooku „Miasto Toruń w European Cycling Challenge” oraz na portalu miejskim [www.torun.pl](http://www.torun.pl).



# AMATORZY ZMIERZĄ SIĘ Z EKSPRESOWĄ LOTKĄ

Wystarczy rakieta, lotka, siatka i możemy zaczynać grę. Niemal każdy z nas w dzieciństwie próbował swoich sił w badmintonie. Kto nie zapomniał, jak się to robi, i nadal gra może wziąć udział w I Otwartych Mistrzostwach UMK w Badmintonie. Miłośnicy tej dyscypliny spotkają się 27 maja na rozgrywkach w sali Uniwersyteckiego Centrum Sportowego.



I Otwarte Mistrzostwa UMK w Badmintonie już 27 maja

Fot. Joanna Wojno-Wolska

Zawody rozegrane zostaną w trzech kategoriach – singiel męski – zaawansowani zawodnicy, singiel męski – średnio zaawansowani i początkujący oraz singiel damski – open. Nie trzeba być supergraczem, żeby wziąć

udział w rywalizacji. Mistrzostwa adresowane są do amatorów. – Na razie najmłodszy gracz, który zapisał się na

zawody, ma 15 lat, weźmie w nich udział również jego tata. Ale muszę przyznać, że byłbym świadkiem, kiedy nawet

12-latek wygrywał ze sporo starszym, doświadczonym badmintonistą – mówi Bartosz Urbański, trener sekcji badmintonu na UMK, długoletni gracz, amator. I Otwarte Mistrzostwa w Badmintonie to pierwsze na taką skalę zawody w naszym mieście zachęcające do uczestnictwa również graczy z innych miast. Dzięki mistrzostwom organizatorzy chcą popularyzować ten emocjonujący sport.

## Rekord? 493 km/godz.!

Badminton, znany jako kometka, który od 1992 roku jest konkurencją olimpijską. Największą popularnością cieszy się w Danii oraz w krajach Azji Wschodniej – w Japonii, w Chinach i Korei. Wymaga jedynie rakiety i siatki. Gra toczy się do 21 punktów lub dwóch punktów przewagi. Wygrywa ten gracz lub drużyna, która zwycięży w dwóch setach. Gra ma długą historię. Ślady różnych wa-

riantów badmintonu można spotkać na wszystkich kontynentach.

To niewątpliwie wymagający sport. – Przede wszystkim przez cały czas jesteśmy w ruchu, w półprzysiadzie. Liczy się refleks i oczywiście – jak w każdym innym sporcie – myślenie – mówi Bartosz Urbański, który podkreśla, że kometka uchodzi za najszybszy sport rakietykowy na świecie. Rekord należący do Malezyjczyka to 493 km/godz. Squash, tenis stołowy i golf są znacznie wolniejsze.

W naszym regionie mocnym ośrodkiem w badmintonie jest między innymi Solec Kujawski. Organizatorzy zawodów podczas majowej rywalizacji spodziewają się około 40-50 graczy. Amatorski turniej badmintonu rozgrywany będzie na boiskach UMK, w sali UCS przy ul. św. Józefa.

Hanna Wojtkowska  
redakcja@toronto-magazyn.pl

# PLEJADA SIATKARSKICH GWIAZD NA PLAŻY GOTYKU

Plejada siatkarskich sław, 600 ton piasku i dwa pełnowymiarowe boiska pośrodku starówki, mogą oznaczać tylko jedno – zbliża się toruński festiwal siatkówki plażowej Bella Plaża Gotyku. Rozgrywki potrwać od 1 do 11 czerwca. Zapowiadają się niezwykle emocje.



Plaża Gotyku to wyjątkowa impreza sportowa, której po raz kolejny patronujemy

Fot. Robert Berent

Plaża Gotyku to turniej, który składa się z kilku typów rozgrywek, których zwieńczeniem jest rywalizacja w Grand Prix Polski kobiet i mężczyzn. Udział w meczach skierowany jest nie tylko do profesjonalistów, ale także

do studentów i amatorów. – Plaża Gotyku to turniej, gdzie każdy może znaleźć coś dla siebie – przyznaje Piotr Kaczmarek, dyrektor turnieju. – Z myślą o osobach, które nie są jeszcze profesjonalistami, ale chciałyby poprawić swoje

siatkarskie umiejętności, organizujemy m.in. Ogólnopolski Turniej Juniorów i Juniorek. Jak co roku, także i tym razem pojawi się Akademia Siatkówki Plażowej dla dzieci i młodzieży – Bella Happy Kids Camp. W ramach wspo-

mnianej Akademii nasi zawodnicy wszystkim chętnym będą prezentować podstawowe zasady gry i wdrożą w specyfikę siatkówki plażowej. Podczas każdej edycji turnieju dużą popularnością cieszą się także Mistrzostwa Amato-

rów, które trwają aż dwa dni. Warto też zwrócić uwagę na Turniej UMK, gdzie zmierzają się nie tylko studenci, ale też pracownicy i absolwenci. Nie zabraknie również rywalizacji pomiędzy przedstawicielami toruńskich instytucji i świata biznesu. – Organizacja Plaży Gotyku co roku stoi na bardzo wysokim poziomie, choć dla zawodników liczy się przede wszystkim to, że podczas meczów panuje wspaniała atmosfera – opowiada Iwona Milkowska z AZS UMK. – Siatkarze, wolontariusze i organizatorzy w tych dniach stają się jedną wielką rodziną. Właśnie z tego względu polecam udział w tym turnieju, wspomnienia z niego są bezcenne, a aktywność fizyczną zdecydowanie warto promować tą drogą.

## Mecz Gwiazd

Tradycyjną rozgrywką w ramach Plaży Gotyku jest Turniej Gwiazd. Za każdym razem cieszy się on ogromnym zainteresowaniem i gromadzi znamienitych zawodników. Już 4 czerwca

na gotyckim boisku zmierzają się m.in. Krzysztof Ignaczak, Marcin Możdżonek, Dominik Witczak, Piotr Gacek i Edward Skorek. – Nie da się ukryć, że jest to nietypowy widok, kiedy patrzy się na dwa piaszczyste boiska znajdujące się pośrodku gotyckiego miasta – opowiada Piotr Kaczmarek. – Cieszy nas też to, że na Plaży Gotyku co roku pojawiają się coraz lepsi zawodnicy, w tym najbardziej znani reprezentanci Polski. Myślę, że wielu sympatyków siatkówki przyjdzie chociażby po to, żeby zobaczyć Krzysztofa Ignaczaka, który w zeszłym tygodniu oficjalnie zakończył karierę sportową.

Wszystkie turnieje w ramach Plaży Gotyku rozegrane zostaną na boiskach przy Zespole Szkół nr 10 przy placu Świętej Katarzyny oraz na stadionie głównym na Rynku Nowomiejskim. Przez cały czas trwania turnieju do dyspozycji mieszkańców i turystów będzie także miasteczko kibica.

Olga Taraszka  
redakcja@toronto-magazyn.pl

# ROZSKAMUJ SIĘ W PRODUKTACH EKO

Nie od dziś wiadomo, że województwo kujawsko-pomorskie jest kolebką rolnictwa ekologicznego. Już w niedzielę po raz kolejny będziemy mogli rozsmakować się w jego plonach podczas Wolnego Jarmarku Śniadaniowego na Rynku Nowomiejskim. Wszystko to w ramach promocji świadomości konsumenckiej i zdrowych nawyków żywieniowych.

Wolny Jarmark Śniadaniowy na Rynku Nowomiejskim gości już od 2 kwietnia. Codwutygodniowe spotkania w otoczeniu toruńskiej starówki okazały się być strzałem w dziesiątkę. – Zmiana terminu i lokalizacji spowodowała, że zainteresowanie jarmarkiem znacznie wzrosło – opowiada Filip Malinowski, organizator wydarzenia. – Obecnie na Nowym Rynku mamy większą przestrzeń, co gwarantuje ogromną swobodę odwiedzającym. W ramach jarmarku stworzyliśmy także miejsce, które służy do wypoczynku i komfortowej degustacji produktów. Dbamy o atrakcje dla każdego, a w szczególności dla dzieci. Organizujemy dla najmłodszych warsztaty edukacyjne oraz spotkania z klaunem. Gwarantuje to spokojnie spędzony czas przez ich rodziców. Tym razem warsztaty dla dzieci będą dotyczyły „zdrowych słodyczy”, czyli słodyczy bez cukru. Promujemy w ten sposób słodkości, które zawierają w sobie jedynie cukier roślinny.

**Kontakt twarzą w twarz**  
Podstawową ideą Wolnego Jarmarku Śniadaniowego jest zwiększenie świadomości konsumenckiej i promocja zdrowej żywności. Każdorazowo swoją ofertę prezentuje ok. 30 wystawców. Wśród obszernego wachlarza produktów pojawiają się: ekologiczny nabiał, mleko i sery kozie, mięso z chowu ekologicznego, chleb produkowany tradycyjnie, żywność bezglutenowa, jedzenie wegańskie, wegetariańskie, kosmetyki naturalne. Ponadto nie zabraknie biżuterii, odzieży czy zabawek produkowanych ręcznie. – Największym atutem zakupów na jarmarku jest to, że są one firmowane twarzą osoby sprzedającej, która jest jednocześnie ich producentem – zauważa Filip Malinowski. – Nie ma tutaj miejsca na pośredników. W takiej sytuacji sprzedawcy nie pozwalają sobie na to, by oferować nam produkty niskiej jakości. Wszystkie artykuły spożywcze, które można zakupić na naszym jarmarku, mają krótki termin ważności. Świadczy to tylko o tym, że

nie zawierają one żadnych konserwantów czy oczyszczonych półproduktów. Właśnie po tym rozpoznaje się wyroby pełnowartościowe i odżywcze. Ponadto spora część naszych wystawców oferuje towar pochodzący z certyfikowanych upraw i hodowli. Województwo kujawsko-pomorskie jest kolebką rolnictwa ekologicznego i cieszą się, że możemy wspólnie prezentować jego plony i popularyzować żywność dobrej jakości. Ochrona lokalnych sposobów produkcji żywności oraz jej producentów ma obecnie niezwykle istotne znaczenie. Ważnym atutem jarmarku jest też fakt, że oferowane produkty kosztują zdecydowanie mniej niż w sklepie ekologicznym. Organizatorem wydarzenia jest Fundacja Zdrowego Życia we współpracy z Biurem Toruńskiego Centrum Miasta. Jarmark potrwa od 11.00 do 15.00. Wybierając się na niego, warto ze sobą zabrać pojemniki, wytłaczanki na jajka czy ekologiczne torby.

Olga Taraszka  
redakcja@toronto-magazyn.pl



Jarmark Śniadaniowy to produkty eko, warsztaty, atrakcje dla dzieci

Fot. Archiwum

## WSPOMNIENIA WCIĄŻ ŻYWE - „JUWENALIA 2017”

Juwenalia skończyły się już prawie tydzień temu, ale wspomnienia są wciąż żywe. Redakcja Toronto była obecna na święcie studentów i teraz podzielimy się z Wami przeżyciami, spostrzeżeniami i rozmowami z uczestnikami imprezy. To lecimy!

Atmosfera studenckiej imprezy była wyczuwalna w całym mieście. Ubrany pomnik Mikołaja Kopernika, przebierańcy zbierający pieniądze i happeningi w różnych częściach miasta. Kumulacja była oczywiście w Miasteczku Akademickim. Każda ławka i schodek, każdy skrawek trawy był zajęty przez studentów. W powietrzu unosił się zapach grilla i pieczonych kiełbasek, a z przenośnych głośników i akademickich okien wydobywały się najróżniejsze gatunki muzyczne. Nie sposób było nie ulec tej wszechobecnej zabawie. – Juwenalia to świetna okazja, aby poczuć się częścią wielkiej studenckiej ekipy. Poznajesz wielu ludzi, z którymi rozmawiasz jakbyście znali się pół życia. Atmosfera w całym Miasteczku Akademickim jest niesamowita, wszyscy są roześmiani i pełni entuzjazmu. Każdy znajdzie coś dla siebie: grill ze znajomymi, piwo przy fontannie czy pogo na koncercie – opowiada Liliana Radkiewicz, jedna z bawiących się studentek.

### Łzy wzruszenia i skręcona kostka

Głównym punktem programu są bezsprzecznie koncerty, a te w tym roku były bardzo różnorodne. Począwszy od pierwszego dnia hip-hopowego, poprzez drugi rockowo-disco polowy, do trzeciego chóralno-funkowo-pop-rockowego studenci bawili się pod sceną. Jak tam było? – Bardzo podobał mi się występ Kękęgo, którego nigdy wcześniej nie słuchałam. Koncert był bardzo szczerzy. Szczerze teksty z przekazem do ludzi. Było widać, że większość widzów to prawdziwi fani. Moja przyjaciółka nawet się wzruszyła! – mówi Agnieszka Lisowska dla której również te Juwenalia były pierwszymi w życiu. Ciekawą historię opowiedział Igor Auguściak, który od dawna planował imprezę z przyjaciółmi, ale skończyło się inaczej. Dzień przed rozpoczęciem Juwenaliów Igor skręcił kostkę jednak okazało się, że to żadna przeszkoda w zabawie. Przez cały kon-

cert Nocnego Kochanka stał w pierwszym rzędzie śpiewając, tańcząc i wymachując kulą nad głowami widzów. – Krzysiu, wokalista zespołu, zauważył mnie z kulą. Jego reakcja była mieszanką podziwu i zaskoczenia – śmieje się. – Muszę dodać, że dostałem się na koncert dzięki mojej juwenaliowej ekipie. Najpierw próbowałem sam tam dokuśtykać, ale po kilkunastu metrach przyjaciele stwierdzili, że w tym tempie dojdziemy na ostatnią piosenkę, więc szybko przywieźli wózek i mnie tam zawieźli. Było genialnie!

### Nie tylko pozytywnie

Organizatorzy festiwalu spisali się na piątkę jednak nie nad wszystkim mieli kontrolę. Mowa o poszanowaniu zasad bezpieczeństwa i czystości w Miasteczku Akademickim. Im późniejszą godzinę wskazywał zegar tym więcej popłuczonych butelek i śmieci leżało na ziemi. – Pozytywne aspekty niezaprzeczalnie dominują, chociaż zdarzają



Kolejna porcja studenckiej zabawy za nami

Fot. Jacek Koślicki

się także niemiłe akcenty. Tłuczenie szkła jest niebezpieczne, a przepychanie się łokciami pod scenę co najmniej niekulturalne. Niemniej to wielkie święto studentów jest fenomenalnym wyda-

rzeniem. Wyrazy uznania dla organizatorów i wszystkich, którzy pracowali, żebyśmy mogli się bawić – mówi Liliana. My również gratulujemy Samorządowi Studenckiemu UMK wspaniałych owoców

pracy i życzymy, aby kolejne edycje były równie udane. Widzimy się za rok!

Lena Paracka  
redakcja@toronto-magazyn.pl



# JUWENALIA 2017

## Tak bawili się studenci podczas tegorocznego święta

Fot. Jacek Kościłcki



**Koncert**

**Zakończenie Bluesowej Wiosny**

W najbliższy poniedziałek kończy się Bluesowa Wiosna w HRP Pamelii. W finale tego cyklu koncertów wystąpi grupa The Steepwater Band supportowana przez toruńską wokalistkę Ilonę Szumańską. The Steepwater Band przenoszą tradycję rocka lat 60. i 70. w XXI wiek, dodając mu współczesnej świeżości. Zespół jest wierny swoim korzeniom – amerykańskiemu bluesowi, którego we własnych kompozycjach zgrabnie „tłumaczy” na język nowoczesności. Grupa powstała w Chicago w 1998 roku jako trio. Nazwa pochodzi od statku towarowego zobaczonego przez wokalistę i gitarzystę Jeffa Massey’a w porcie nad jeziorem Michigan. Stylistycznie można ich określić jako ukłon w stronę bluesa brytyjskiego przepuszczony przez filtr współczesnego rocka. Choć Jeff Massey, Tod Bowers i Joe Winters zaczęli jako dość ortodoksyjne trio bluesowe koncentrujące się na interpretowaniu bluesowych standardów, poprzez lata nie oparli się wpływom psychodelii, amerykańskiego jazzu czy rocka. Obecnie repertuar zespołu składa się głównie z utworów autorskich. W 2000 r. po raz pierwszy wystąpili na Chicago Blues Festival. Obecną trasą koncertową promują swój szósty studyjny album zatytułowany „Shake Your Faith”.



**HRPP, ul. Legionów 36  
29.05.2017, godz. 19.00  
Wstęp wolny**

**Wernisaż**

**Justyna Olszewska: „Części pierwsze”**

Justyna Olszewska w swoich pracach myśli poprzez skórę. Porusza się najbliższej postrzegania skóry jako niezwykle wrażliwej granicy między ja a światem, na której tak wiele każdego dnia może się w naszym życiu wydarzyć. U dorosłego człowieka to w końcu przeciętnie aż 1,5-2 metry kwadratowe powierzchni, nieustająco wystawionej na dotyk. Możemy mówić o semiotyce skóry, gdyż jest to miejsce, w którym dochodzi do wyjątkowo skomplikowanej wymiany i transferów pomiędzy wnętrzem a tym, co na zewnątrz. Takie transfery czujnie śledzi i aranżuje w swoich dokameryowanych performansach i obiektach także Olszewska, dla której w ramach projektu pokazywanego w Galerii Sztuki Wozownia w Toruniu ekwiwalentem skóry stają się powierzchnie z rzepowej taśmy.

**Justyna Olszewska: „Części pierwsze”  
Galeria Sztuki Wozownia, ul. Rabiańska 20  
26.05.2017, godz. 18.00**

**Festiwal**

**Peszek, Lutczyn, Łepkowska**

Dwór Artusa po raz kolejny zaprasza na Festiwal DwuTakt, który łączy pokolenia i jest otwarty na publiczność w każdym wieku! Poza spotkaniami z gwiazdami w planach tegorocznej edycji jak zwykle mnóstwo innych atrakcji: całodzienny cykl prelekcji o superbohaterach (dla aktywnych uczestników spotkań nagrody w postaci atrakcyjnych albumów komiksowych), strefa Gwiazdnych Wojen, strefa gier konsolowych, warsztaty i konkursy, pokazy najnowszych przebojów filmowych, widowiskowa Bitwa Rysunkowa, tajemnicza strefa kryminałów, czytelnia komiksów wraz z wystawą wyjątkowych dzieł tego gatunku, giełda różności, pokaz wirtualnej rzeczywistości, escape room oraz specjalna strefa zabaw, w której będzie można zostawić dziecko pod opieką profesjonalnych opiekunek. Uczestników zaprosimy też do kawiarenki oraz na loterię fantową. Gośćmi tegorocznego festiwalu będą: Katarzyna Babis „Kiciputek”, Aleksandra Kasprzyk, Ilona Łepkowska, Kasia Moś, Maria Peszek, Maciej Dąbrowski „Człowiek Warga”, Edward Lutczyn.

**Festiwal DwuTakt  
Centrum Kultury Dwór Artusa, Rynek Staromiejski 6  
27.05.2017, godz. 12.00  
Bilety: 10/15 zł**

**Koncert**

**Dla naszych mam**

Można zrobić mamie wyjątkowy prezent i zabrać ją na koncert. CKK Jordanki z okazji Dnia Matki przygotowały muzyczny wieczór. Kto wystąpi? Chór Akademicki UMK, który przygotował Arkadiusz Kaczyński, Toruńska Orkiestra Symfoniczna pod batutą Mariusz Smolija.

W programie: B. Smetana - Trzy Tańce z opery „Sprzedana Narzeczoną”, R. Strauss – „Przygody Dyla Sowidrzęta”, L. Bernstein - Chichester Psalms, A. Borodin – Tańce Połowieckie z opery „Książ Igor”. Podczas koncertu będzie możliwość bezpłatnego pozostawienia dziecka w wieku 5-10 lat pod opieką wykwalifikowanych animatorów kultury w ramach akcji TOS – „Dzieciaki Sym-foniaki”.



**Koncert „Muzyczne opowieści dla mam”  
Centrum Kulturalno-Kongresowe Jordanki,  
ul. Wały gen. Sikorskiego 8 28.05.2017, godz. 17.00  
Bilety: 30/40 zł**

**Koncert**

**Koncert argentyńskiej ekipy Bacos Punk**

Bacos Punk to zespół z Ameryki Południowej (Argentyna), grający energetyczny, melodyjny, czadowy hard core punk/skate punk. Ich muzyka to wypadkowa różnych wpływów muzycznych jak np. NOFX, Ramones, The Clash, Bad Religion, Kortatu. Bacos grają od 2001 roku, przez te wszystkie lata zespół grał w wielu miejscach, odwiedzili też 10 europejskich miast. W 2017 roku Bacos Punk odwiedzą nasz klub w trakcie swojej drugiej europejskiej trasy o nazwie „Not Dead Punk Euro Tour 2017” – The Argentinian Punk Rock Machine is Back. Trasa jest promocją najnowszej płyty zespołu. Z Bacos zagra toruńskie: 8 KAW (punk/ska).



**Koncert Bacos Punk  
Dwa Świąty, ul. Ducha św. 10/12  
28.05.2017, godz. 20.00 Cena biletów: 15 zł**

**Wykład**

**Tajniki liternictwa**

Nie ma wątpliwości, że tradycje rodzimej typografii wzbudzają wyjątkowo duże zainteresowanie projektantów. Oczarowuje nas liternictwo neonów, ujmuje charakter liter starych szyldów i witryn sklepowych, a wypatrzone w zakamarkach miasta dawne napisy cieszą nas jak prywatne odkrycia. Podczas, gdy literniczy wernakularyzm kojarzy się nam przede wszystkim z typografią ulicy, to wiele ciekawych przykładów indywidualnie projektowanego liternictwa odnajdziemy również w projektach wydawniczych i w połączeniu z ilustracją. Podczas wykładu Beata Kurek opowie o tym, jak wyglądały typografia i liternictwo kreślone przez mistrzów polskiej ilustracji – w jakich technikach powstawały, jak wiązały się z rysunkami lub treścią opowieści oraz jak dostępność technologii i warsztatowa biegłość wpływały na charakter literniczej kreacji.

**O liternictwie w polskiej ilustracji – wykład Beaty Kurek  
Galeria Sztuki Wozownia, ul. Rabiańska 20  
30.05.2017, godz. 18.00 Wstęp wolny**

REKLAMA

TRN 20170526106

**PRZYSTAŃ WIŚLANA**  
luksusowe apartamenty na sprzedaż

**DRZWI OTWARTE**  
**3 - 4 czerwiec**  
10:00 - 16:00

**ul. Rybaki 9, Toruń**

tel. 507 127 628 | [www.przystanwislana.pl](http://www.przystanwislana.pl)

# Najpierw zabawa, potem obowiązki



**FOREVER**

**FOREVER DR-300 Vortex  
Dron**  
• Auto powrót  
• System akrobacji 360°  
Nr art. 1316063

**499.-**



**Canon**

**CANON POWERSHOT SX620 HS  
BK ESSENTIALS KIT**  
**Aparat Cyfrowy**  
• 25-krotny zoom optyczny  
• Filmy w rozdzielczości Full HD  
• W zestawie etui i karta SD 8GB  
Nr art. 1311598/ 1311596

Dostępny również  
w kolorze

**899.-**



**SONY**

**SONY FDRX1000VR**  
**Kamera sportowa**  
• Obudowa podwodna do 10m  
• Szerokokątny (170°) obiektyw  
• WiFi, NFC, GPS  
Nr art. 1272666

**1499.-**



**SONY**

**SONY DSC RX100**  
**Aparat cyfrowy**  
• Obiektyw Zeiss® Vario-Sonnar®  
T\* F1,8 z zoomem optycznym 3,6x  
• 20,2-megapikselowy przetwornik  
obrazu Exmor® CMOS  
Nr art. 1152651

**1649.-**

Asortyment w podanych cenach dostępny od 26.05. do 01.06.2017. lub do wyczerpania zapasów. Informacje zawarte w gazecie nie stanowią oferty w rozumieniu art. 66 § 1 K.C.

**Inowrocław**  
**GALERIA SOLNA,**  
ul. Wojska Polskiego 16

**Toruń**  
**ATRIUM COPERNICUS,**  
ul. Żółkiewskiego 15

**Godziny otwarcia:**  
Pon. - Sob. 9.00 - 21.00  
Niedz. 10.00 - 20.00

raty Santander orange nct+

☎ Infolinia / Zadzwoń i zamów 799 35 35 35

mediamarkt.pl



# MediaMarkt®